

Perfect, Dla kogo

Czy dopełnia się, czy nadchodzi czas
Czy to on u moich drzwi
Czy to tylko świt, czy to światło mi
Pokazuje, dokąd iść
Czy przyzywa mnie
Wielki rachmistrz, co czyny zliczył dobre, złe
Czy też jeszcze on nadal płynąć ma
W żyłach mych strumyczkiem krwi

Czy dopełnił się, czy już nadszedł czas
Do mych czy do Twoich drzwi
Brzytwa świtu czy niczym smyczek strun
Dotknie gałek oczu mych
Czy zostanie tu radość ma i strach
Który zrywa mnie ze snu
Czy też serce me jutro jak co dzień
Weźmie mnie na barki swe

Dla kogo gorące ciała kobiet mych
Dla kogo wspinaczka do przełęczu ich
Dla kogo codzienny kamienny trud
Dla kogo ta lekkość i szczęścia łut
Dla kogo dzwon bije, toczy się łąza
Dla kogo jest łąka błękitna tak